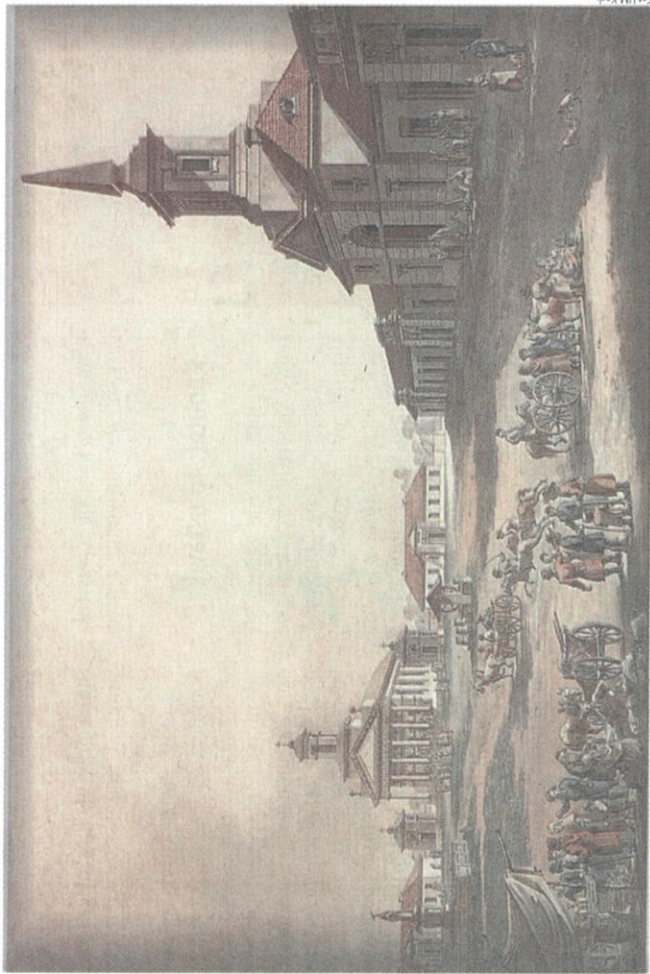


Na przestrzeni 600 lat Kock był miejscem wielu wydarzeń ważnych dla całego kraju

600 lat Kocka. Świętowanie czasu zacząć



Rycina Zygmunta Vogla z 1796 roku przedstawia rynek w Kocku. Z prawej strony widać budynek ratusza, który nie dotrwał naszych czasów. - Ten budynek spłonął w XIX wieku. Nie został już odbudowany. Byliśmy pod zaborami, a polityka zaborców zmierzała ku temu, by miast nie rozbudowywać. Zaborcy chcieli, by miasta traciły na znaczeniu - mówi Jacek Pożarowski, miejscowy radny Rady Miejskiej i historyk



Kock i jego okolice wielokrotnie były miejscem ważnych dla całego kraju zmagani militarnych w różnych epokach. Na zdjęciu żołnierze niemieccy przed Pałacem Jabłonowskich w Kocku w czasie okupacji

Dokładnie 24 lutego 1417 roku król Władysław Jagiełło wystawił przywilej lokacyjny dla Kocka, przekształcając go w miasto. 600 lat po tym wydarzeniu władze samorządu rozpoczynają obchody wyjątkowego jubileuszu. Jego pierwsza odsłona za nami.

Najpierw msza, potem sesja

Pierwszym aktem uroczystych obchodów 600-lecia nadania praw miejskich Kocku była sobotnia msza św. dzięki czynno-bлагalna w intencji mieszkańców miasta i gminy pod przewodnictwem biskupa siedleckiego Kazimierza Gur-



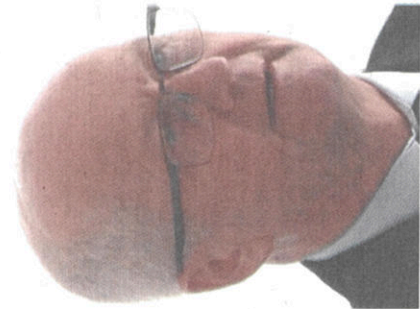
Sobotnia msza św. dziękczynno-bлагalna w intencji mieszkańców miasta i gminy Kock poprowadził biskup siedlecki Kazimierz Gurdę

dy. Po nabożeństwie oficjele i ich goście przeniesli się do hotelu President, gdzie odbyła się uroczysta sesja Rady Miejskiej w Kocku, w czasie której podjęto okolicznościową uchwałę, potwierdzającą rozpoczęcie obchodów jubileuszu.

Władze Kocka zaplanowały szereg kolejnych wydarzeń, wpisujących się w obchody rocznicy 600-tych urodzin miasta. Będą m.in. obchody rocznicy śmierci gen. Franciszka Kleberga, odsłonięcia

Miasto historii

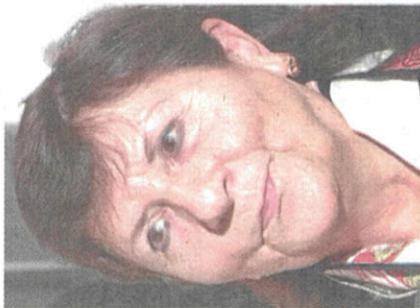
24 lutego 1417 roku - to jedena z najważniejszych dat w historii Kocka. To właśnie tego dnia król Władysław Jagiełło wystawił przywilej lokacyjny,



Tomasz Futera
burmistrz Kocka, historyk

CZAS WYJĄTKOWY

To 600-lecie to jest wielka sprawa i jakoś tak się złożyło, może opatrność zadziałała, że mam ten honor być burmistrzem w czasie jubileuszu. Z racji zawodu moja wiedza na ten temat jest większa niż przeciętnego mieszkańca. Dla mnie to jest wyjątkowy czas, może dlatego tak stresowałem się przed tymi uroczystościami



Maria Kowalewska
regionalistka

DZIEJE ŻYDOWSKIE

Ważną rolę w historii miasta odegrali Żydzi. Przybyli tu dosyć późno, bo dopiero w XVI lub XVII wieku, najpierw było ich kilkumastu. W końcu, w XIX w. i 20-leciu międzywojennym, stanowili ponad połowę ludności Kocka. Zajmowali się handlem, kupiectwem, byli dołnymi krawcami, szewcami, piekarzami. Do tej pory żyją ludzie, którzy pamiętają ich wypieki



Jacek Pożarowski
radny Rady Miejskiej, historyk

DZIEŁO JABŁONOWSKIEJ

Miasto zostało bardzo rozbudowane za czasów księżnej Anny Jabłonowskiej. Dzisiejszy rynek, kościół, pałac, a nawet ulice, które wychodzą z rynku to jest układ przestrzenny, który został zaprojektowany na jej zlecenie. Była to osoba bardzo znana w Polsce XVIII w., przyjaźniła się z Hugo Kofiatajem, Franciszkiem Karpińskim, Ignacym Potockim

ustanawiając tu miasto. Na przestrzeni 600 lat Kock był miejscem wielu wydarzeń ważnych dla całego kraju.

- Wynika to z lokalizacji, która była istotnym elementem Kocka, położenie nad Wierzbem w połowie drogi między Lublinem i Łukowem. Było to dobre miejsce na przenocowanie przy pokonywaniu tej drogi. Wierzb dawał też moż-

liwość handlowe, z których skrętnie korzystali m.in. Firlejowie, posiadający spichlerz w pobliskiej Gorce - ocenia Tomasz Futera, burmistrz Kocka, z wykształcenia nauczyciel historii.

Kock był również areną wielu działań militarnych - tu w 1809 roku podczas potyczki z Austriakami zginął pułkownik Berek Joselewicz, tu i w

okolicach odbywały się ważne bitwy powstań listopadowego i styczniowego, stąd wojska polskie pod przywództwem marszałka Józefa Piłsudskiego ruszyły w 1920 roku do kontruderzenia na bolszewików, tu odbyła się ostatnia potyczka regularnego polskiego wojska w 1939 roku, którym dowodził gen. Franciszek Kleberg.

Dominik Smagala